

**„MOJA  
NIEZWYKŁA  
RODZINA”.**

Napisała  
Dorota Plewińska

Zilustrowała  
Hanna Plewińska



Mam na imię Hania. Chętnie Wam przedstawię moją niezwykłą rodzinę: mamę Dorotę, tatę Grzegorza oraz trzech braci: Jakuba, Michała i Tomasza. Wszyscy chodzimy do tej samej szkoły, w której ciągle się coś dzieje.

Mam osiem lat i chodzę do klasy 1. Jestem ciemną blondynką, włosy sięgają mi do ramion, ale najczęściej mama wiązuje je z rana w kucyk lub warkoczyk. Oczy mam koloru piwnego, po tatusiu. Lubię ubierać się na sportowo, zdarza mi się założyć też sukienkę.

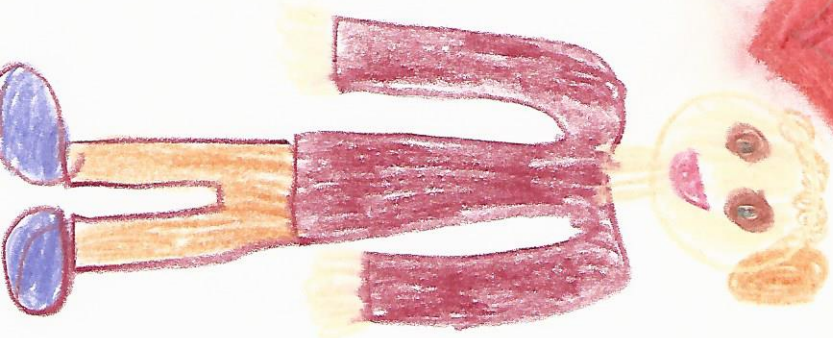
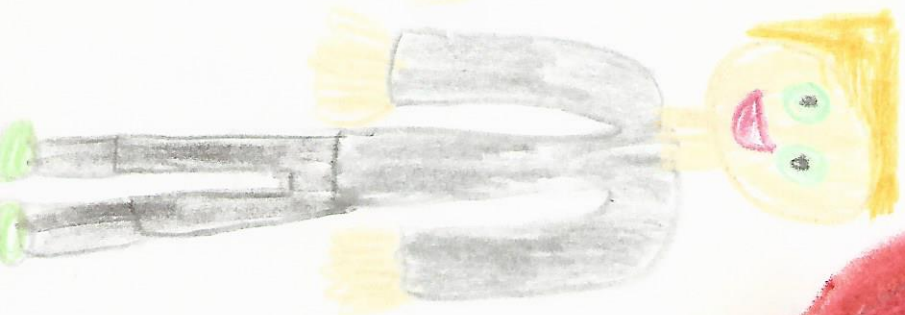
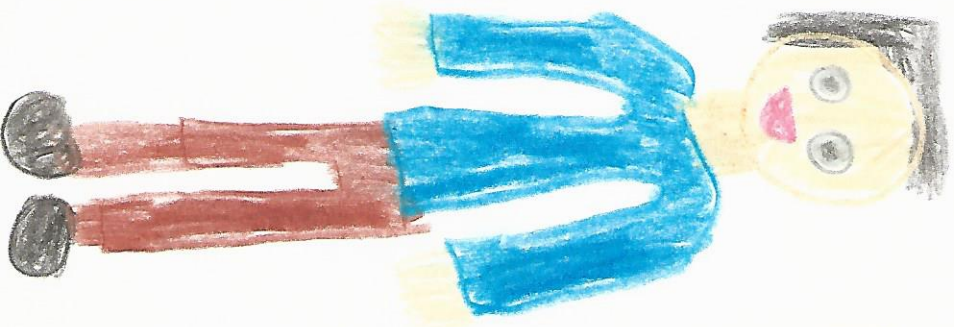
Zdradzę Wam, że lubię się bawić z chłopcami, może dlatego, że nie mam siostry, ale za to trzech starszych braci, z którymi się wychowuję. Zresztą potrafię dogadać się z każdą osobą. Nie robi mi to żadnej różnicy. Uwielbiam tańczyć, śpiewać, grać na cymbałkach, brać udział w konkursach plastycznych i sportowych. Jeżdżę na rowerze, układam puzzle, skaczę na trampolinie, gram z braćmi w piłkę nożną, UNO. Może często przegrywam, ale staram się nie poddawać tak łatwo.

Pomagam też mojej kochanej mamie w domowych obowiązkach. Zbieram jajka z kurnika, zaganiam kury, odkurzam pokoje, podlewam kwiaty przed domem, u babci wynoszę śmieci. Bywa, że zdarza mi się podjadać krem do tortu lub babeczek, kiedy mama robi je do szkoły lub na urodziny któregoś członka rodziny. Mamy trzy kotki: Bombelka, Persika i Kiciunię. Uwielbiam się z nimi bawić.

Kurcze, zapomniałabym, że mamy jeszcze piękne i puchate króliczki, dla których zbieram liście mlecza i zieloną trawkę. Jak każde dziecko lubię słodyczne, tatuaże zmywalne, bańki mydlane i malowanie twarzy. No cóż, tyle by było o mnie, a przecież ta historia ma być nie tylko o mnie, ale o mojej szalonej rodzinie.



# MOJA RODZINA





Najważniejszymi osobami dla małego człowieka, który przychodzi na świat, są jego rodzice, czyli matka i ojciec. Oni są dla dziecka całym światem.

Mama Dorota zajmuje się domem i finansami. Pierze, sprząta, gotuje, opłaca rachunki itp. Gdy mamy problem w nauce, zawsze możemy na nią liczyć. Nigdy nam nie odmówiła pomocy, odkąd pamiętam. Nawet gdy zadzwoni telefon ze szkoły, bo nabroimy, to bierze telefon lub jedzie do szkoły, aby daną sytuację wyjaśnić.

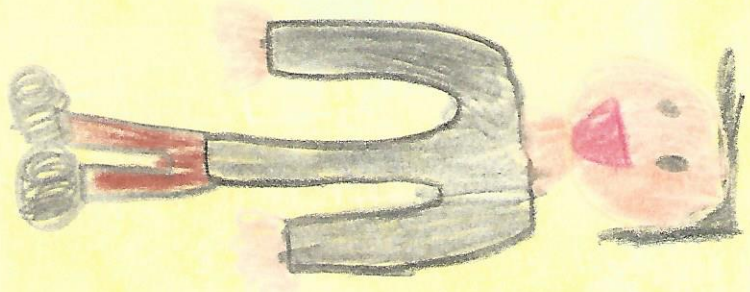
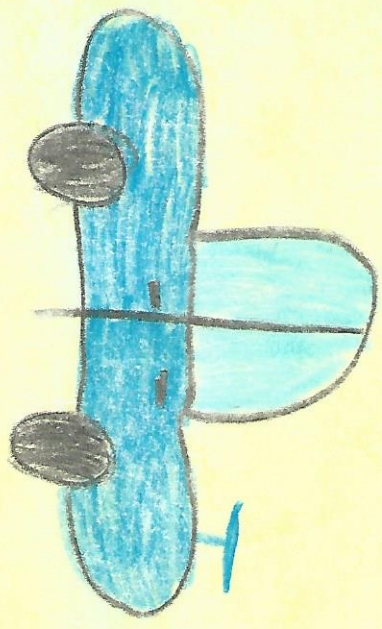
Mama ma ciemne włosy, jest osobą puszystą o zielonych oczach, ma poczucie humoru i jest troskliwa, opiekuńcza. Nie cierpi, gdy ją ktoś oszukuje. Zawsze potrafi dojść do prawdy. Często denerwuje się, bo nie potrafi pewnych spraw wpuszczać jednym uchem, a drugim wypuszczać. Mama nie lubi bałaganu, który często robimy z rodzeństwem. Kiedy tupnie nogą, wszyscy biorą się ostro do sprzątania całego domu, a nawet podwórka.

Nasza mama dba i troszczy się o nas. Bardzo kochamy Naszą mamę. Mama mówi, że gdy jest nam smutno lub mamy jakiś problem, to zawsze możemy przyjść do niej, przytulić się i porozmawiać, wtedy razem znajdziemy rozwiązanie danej sprawy.

Tata Grzegorz jest o dwa lata młodszy od mamy. Jest szczupły, chociaż ostatnio jego brzuszek trochę się zaokrąglił. Ma krótkie, ciemne włosy, a oczy są koloru piwnego. Tato jest operatorem koparki, dlatego często zatrudnia się w firmach budowlanych. Jeździ nie tylko samochodem, ale też potrafi jeździć traktorem, ładowarką, quadem, skuterem i rowerem. Latem jeździ do lasu na grzyby lub robimy rajd rowerowy pod las i z powrotem. Tatuś to złota rączka, bo naprawi samochód jak się zepsuje, w rowerze założy łańcuch, gdy spadnie, zmieni dętkę jak chłopaki złapią kapcia w rowerze.

Najmłodszy z chłopców to Tomasz. Tomek chodzi do klasy 4, niedługo będzie mieć 11 lat. Ma zielone oczy, krótkie włosy i duży





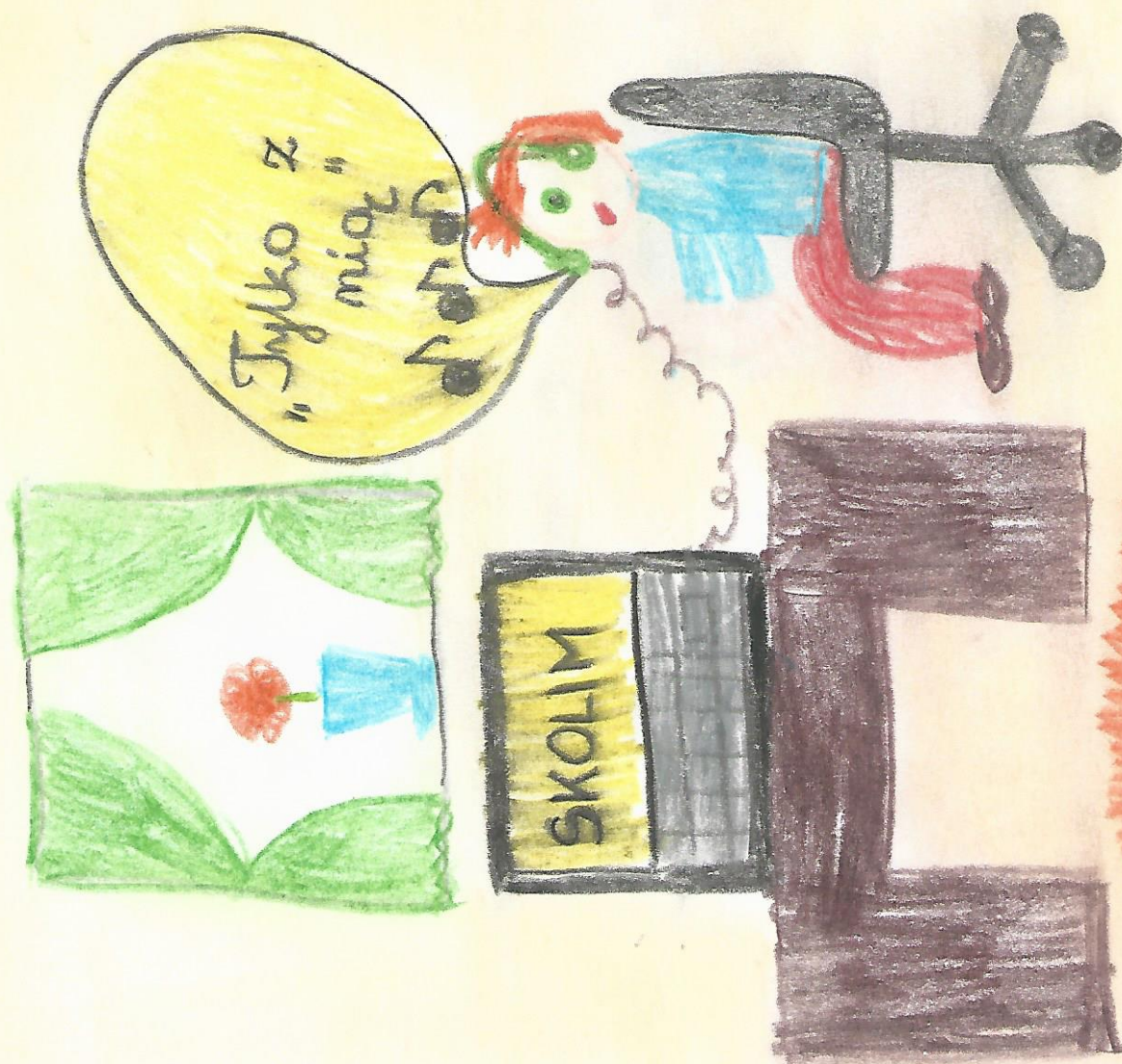


brzuszek, bo lubi sporo jeść. Odkąd dostał laptopa ze szkoły, ciągle przy nim siedzi, gra w różne gierki oraz słucha muzyki (piosenek Skolima). Nie lubi się uczyć. Szkoła mogłaby dla niego nie istnieć. Czasami mi dokucza oraz przedrzeźnia, bywają dni, że rozumiemy się bez słów i potrafimy super się bawić. Gdy dostanie pieniążki od babci Ali, to wtedy chciałby wykupić wszystko w sklepie. Nie lubi chodzić do stomatologa, od którego ucieka gdzie pieprz rośnie. Czyta zabawne książki, jeździ rowerem czy hulajnogą, tańczy, a nawet rysuje różne obrazki.

Michał ma 12 lat, jest obecnie w klasie 5. Ma zmienny nastrój, raz potrafi być potulny jak baranek, a czasami jakby diabełek w niego wstąpił. Są dni, kiedy jego klasa go nie lubi, ale gdy Michał jest przygotowany do zajęć, wszyscy nagle do niego się przymilają. Często oskarżają go o rzeczy, których nie zrobił, wtedy jest mu przykro, że go tak traktują. Jest okrągłej postury, lubi słodyczne. Ma szare oczy, jest szatynem. Często bierze udział w konkursach muzycznych i plastycznych. Nawet ostatnio zajął piąte miejsce w konkursie plastycznym „Ja dla pszczoły”. Dużo pomaga mamie w domu. Lubie z nim wygłupiać się i bawić w chowanego lub berka.

Kuba jest moim najstarszym bratem, ma 13 lat, jest w klasie 6. Bardzo dobrze się uczy. Rok temu zdał ze świadectwem z czerwonym paskiem i otrzymał stypendium za bardzo dobre wyniki w nauce. Może w tym roku też mu się uda, jak nic nie sknoci. Jest szkolnym wolontariuszem, udziela się w różnych akcjach charytatywnych, bierze udział w akademiach szkolnych, konkursach. W szkole jest grzeczny, a w domu szaleje na całego. Lubi grać w piłkę nożną, często jeździ na zawody sportowe. Ma w sobie dużo energii, jest zabawny oraz ma poczucie humoru. Ma błękitne oczy jak niebo, długie rzęsy, których niejedna dziewczyna by mu pozazdrościła, jest wysokim blondynem o szczupłej figurze. W







weekendy jedzie do babci i robi jej duże zakupy, kupuje lekarstwa, a nawet opłaca rachunki. Lubi jeździć skuterem, rowerem, a nawet potrafi kierować autem. Jest często zazdrosny, gdy rodzice mi coś kupią lub poświęcają więcej czasu. Gra długo na telefonie, słucha różnej muzyki, ładnie maluje i naprawia komputer jak się zepsuje.

Bardzo kocham moją zwariowaną rodzinę. Najbardziej w mojej rodzinie cenię to, że nawet w trudnych sytuacjach razem potrafimy znaleźć sensowne rozwiązanie. Cieszę się, że ją posiadam. Nigdy bym jej nie zamieniła na żadną inną.

Mimo lekkich zawirowań i sprzeczek, uważam ją za niezwykłą, najwspanialszą, jaką można posiadać.